

Sygn. akt V CSK 246/16

POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa M. G.

przeciwko C. S.A. w W.

o ustalenie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 23 listopada 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 29 października 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 7200 zł (siedem tysięcy dwieście) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 października 2015 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji oddalającego powództwo o ustalenie odpowiedzialności pozwanego towarzystwa ubezpieczeń na życie za wystąpienie zdarzenia ubezpieczeniowego, stanowiącego podstawę wypłaty odszkodowania na rzecz uprawnionego banku, wynikającego ze wskazanej w pozwie umowy ubezpieczenia grupowego kredytów hipotecznych zawartej pomiędzy stroną pozwaną a tym bankiem.

Sąd Apelacyjny uznał, że powód posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. Powództwo jednak prawidłowo zostało oddalone ponieważ powód nie wykazał, że wystąpiło zdarzenie ubezpieczeniowe stanowiące podstawę wypłaty odszkodowania, którym w świetle umowy była trwała i całkowita niezdolność do pracy, nie wykazał więc zasadności swego roszczenia.

W skardze kasacyjnej powód jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazał przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

Zdaniem skarżącego w sprawie występują istotne zagadnienia prawne sprowadzające się do odpowiedzi na pytania: jakie środki prawne przysługują ubezpieczającemu w sytuacji zawarcia umowy ubezpieczenia o konstrukcji przewidzianej w art. 808 k.c. przy jednoczesnej bezczynności zakładu ubezpieczeń. O ile powód nie może dochodzić świadczenia na swoją rzecz bezpośrednio od pozwanego powstaje pytanie czy możliwe jest powództwo o ustalenie odpowiedzialności pozwanego oraz czy konsument-ubezpieczający jest związany zapisem ogólnych warunków przewidującym odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w zakresie ryzyka trwałej i całkowitej niezdolności do pracy, czy też taki zapis może być uznany za klauzulę abuzywną w rozumieniu art. 385 § 2 k.c.

Uzasadniając drugą przesłankę przedsądu skarżący wskazał, że w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, bowiem kwestia czy przy konstrukcji ubezpieczenia z art. 808 k.c. ubezpieczający ma interes prawny w wytoczeniu powództwa

o ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń nie jest jednolicie rozstrzygana w orzecznictwie, czego przykładem jest między innymi stanowisko Sądu pierwszej instancji zajęte w sprawie, odmawiające powodowi interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie.

Zdaniem skarżącego skarga kasacyjna jest także oczywiście uzasadniona, bowiem „zarzuty skargi kasacyjnej były jedynie marginalnie zbadane przez Sąd Apelacyjny, zaś powinny stanowić podstawę wyroku drugiej instancji. W skardze kasacyjnej wykazano, że przy uwzględnieniu zarzutów skargi kasacyjnej, nawet bez potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, powództwo jest zasadne, albowiem powód wylegitymował się orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS o całkowitej niezdolności do pracy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z jednolitym i utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., powinien w wyodrębnionym wywodzie prawnym przedstawić występujące w sprawie zagadnienie prawne przez jego odpowiednie sformułowanie jako abstrakcyjnego pytania dotyczącego określonego problemu prawnego, wskazać przepis prawa, na tle którego powstało, przedstawić kontrowersje i rozbieżne oceny prawne, jakie zagadnienie to wywołuje oraz wykazać, że jego rozstrzygnięcie jest niezbędne do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy i ma ono tak poważny charakter, iż zajęcie stanowiska przez Sąd Najwyższy przyczyni się także do rozwoju judykatury (porównaj między innymi postanowienia z dnia 10 maja 2001 r. II CZ 35/01, OSNC 2002/1/11, z dnia 7 czerwca 2005 r. V CSK 3/05 i z dnia 13 lipca 2007 r. III CSK 180/07, nie publ.). Natomiast w razie powołania się na potrzebę wykładni przepisu prawa, skarżący powinien wskazać przepis wymagający wykładni, określić jej konieczny zakres, przedstawić w pogłębionym wywodzie prawnym wątpliwości interpretacyjne jakie przepis ten budzi i wykazać, że mają one poważny charakter wymagający zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy w celu nie tylko prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy lecz także innych podobnych spraw w przyszłości. Jeżeli natomiast potrzeba wykładni wynika

z rozbieżności orzecznictwa sądowego skarżący powinien przedstawić rozbieżne orzeczenia sądowe powstałe w wyniku dokonania różnej wykładni określonego przepisu prawa, dokonać ich analizy i wykazać, że różne rozstrzygnięcia są wynikiem rozbieżnej wykładni określonego przepisu (porównaj między innymi postanowienia z dnia 15 października 2002 r. II CZ 102/02, z dnia 28 marca 2007 r. II CSK 84/07 i z dnia 8 lipca 2008 r. I CSK 111/08, nie publ.).

Skarżący nie wykazał, że w sprawie występują tak rozumiane istotne zagadnienia prawne lub potrzeba wykładni przepisów prawa.

Nie przedstawił bowiem żadnego wywodu prawnego wskazującego na istnienie kontrowersji lub rozbieżnych ocen prawnych na tle wskazanych zagadnień, ich poważnego charakteru, a przede wszystkim nie wykazał, że rozstrzygnięcie tych zagadnień jest konieczne do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Było to niezbędne dlatego, że istnienie interesu prawnego powoda w dochodzeniu roszczenia o ustalenie nie budziło wątpliwości Sądu Apelacyjnego, który w tej kwestii zajął stanowisko takie samo jak powód. Nie wiadomo zatem jaki wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, zgodnie z interesem powoda, miałyby mieć zajęcie stanowiska w tej kwestii przez Sąd Najwyższy. To samo należy stwierdzić także w odniesieniu do wskazanej w ramach drugiej przesłanki przedsądu kwestii istnienia interesu prawnego we wniesieniu powództwie o ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń na gruncie art. 808 k.c.

Powód nie wyjaśnił także, jakie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma kwestia podniesiona w drugim pytaniu, która nie tylko nie była przedmiotem oceny i rozstrzygnięcia Sądów obu instancji, lecz przede wszystkim nie była przedmiotem roszczeń ani zarzutów podnoszonych w sprawie.

Uzasadniając drugą przesłankę przedsądu skarżący wskazał tylko jedno orzeczenie Sądu Apelacyjnego, zbieżne zresztą z orzeczeniem Sądu Apelacyjnego zapadłym w sprawie, a więc nie wykazał istniejących rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Nie jest bowiem taką rozbieżnością, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., różnica w wykładni lub stosowaniu przepisu prawa zaistniała między sądem pierwszej i drugiej instancji przy orzekaniu w tej samej sprawie (porównaj między

innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I PK 557/02, LEX nr 79070).

Skarżący nie wykazał również, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a więc, że w sprawie doszło do kwalifikowanego: oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy. Nie wykazał zatem, że Sąd drugiej instancji w sposób oczywisty naruszył przepis jasny i jednoznaczny, którego wykładnia i stosowanie nie budzi żadnych wątpliwości (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r. I PKN 34/01, OSNP 2004/6/100, z dnia 10 stycznia 2003 r. V CZ 187/02, OSNC 2004/3/49 i z dnia 11 stycznia 2008 r. I UK 285/07). Nie wskazał żadnych naruszonych przez Sąd Apelacyjny przepisów o postępowaniu przez sądem drugiej instancji ani przepisów prawa materialnego, zarzucając jedynie nie zbadanie ani nie uwzględnienie przez ten Sąd „zarzutów skargi kasacyjnej”, co potraktować można jedynie jako błąd lub nieporozumienie, gdyż oczywiste jest, że Sąd drugiej instancji nie bada ani nie uwzględnia zarzutów kasacyjnych. Sąd Najwyższy nie jest jednak uprawniony do badania, co skarżący miał na uwadze pisząc błędnie o „zarzutach kasacyjnych”, tym bardziej, że skarga kasacyjna została oparta tylko na pierwszej podstawie kasacyjnej.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.